

# Nowiny Polskie

## les nouvelles polonaises

NR 21 SEFRANPOL S.A.R.L. 176, RUE DE CHARONNE, PARIS-11 1953  
SOBOTA 19 GRUDNIA Ukazuje się we wtorki, czwartki, soboty i niedziele. — Parait le mardi, jeudi, samedi et dimanche SAMEDI 19 DECEMBRE  
CENA (Prix) 15 fr. W NIEDZIELE (dimanche) 25 fr. CENA PRENUMERATY: kwartalnie 750 fr.; półrocznie 1.420 fr.; rocznie 2.740 fr. C.C.P. PARIS 1178-94

## EPISKOPAT POLSKI SKŁADA UROCZYSTE ŚLUBOWANIE NA WIERNOŚĆ POLSKIEJ RZECZPOSPOLITEJ LUDOWEJ

W DNIU 17 grudnia b. r. w urzędzie Rady Ministrów odbyła się uroczystość złożenia na ręce przedstawiciela rządu PRL — przepisane prawem ślubowania przez księży biskupów ordynariuszy, wikariuszy kapitulnych i sufraganów ze wszystkich diecezji, w obecności wikariuszy generalnych.

Rotę ślubowania odczytał sekretarz Episkopatu ks. biskup Zygmunt Choromański.

W czasie uroczystości wygłoszone zostały przemówienia przez przedstawiciela rządu, wiceprezesa Rady Ministrów J. Cyrankiewicza oraz przez przewodniczącego Episkopatu polskiego ks. biskupa Michała Klepaczę.

PRZEMOWIENIE  
WICEPREZESA RADY MIN.  
J. CYRANKIEWICZA

Imieniem rządu witam wszystkich przybyłych na dzisiejszą uroczystość. Za chwilę, jako członkowie Episkopatu polskiego dokonacie doniesienia o akcie ślubowania na wierność Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Jest to w ślubowaniu zawarte przyrzeczenie, że uczynicie wszystko dla wzmocnienia jej siły i bezpieczeństwa.

Polska Ludowa od początku swego istnienia gwarantowała obywatelom wolność sumienia i wyznania. Zasada ta znalazła wyraz w art. 70 naszej Konstytucji. Zasada ta, głosząca, że kościół i związki wyznaniowe mogą swobodnie wypełniać swoje funkcje religijne, jest w naszym życiu w pełni realizowana. Wyraża się to w pełnej swobodzie kultu religijnego, w zabezpieczeniu przez organy państwowe warunków zapewnienia duchowieństwu wypełniania jego funkcji.

Rzecz jasna, że władze PRL, stojąc na gruncie wolności sumienia i wyznania, przestrzegają, by zasada ta nie była przez nikogo nadużywana dla celów nie wspólnych z religią nie mających.

Wyrazem stanowiska zmierzającego ku normalizacji stosunków między kościołem a państwem było porozumienie z dnia 14 kwietnia 1950 roku. Wyrazem uznania słuszności i potrzeby konsekwentnego realizowania porozumienia ze strony Episkopatu polskiego była jego deklaracja z 28 września 1953 r. Episkopat polski stwierdził w niej, że zdecydowany jest nie dopuścić do wypaczenia intencji porozumienia z kwietnia 1950 r. i dążyć do usunięcia wszelkich przeszkód w normalizacji stosunków między kościołem a państwem.

Rząd jest przekonany, że dzisiejsze ślubowanie przyczyni się

do jeszcze pełniejszego realizowania tych uroczystych zobowiązań, że duchowieństwo z coraz większą energią oddawać się będzie pracy nad rozwojem naszego państwa, że Episkopat coraz mocniej krzewić będzie wśród podległego sobie duchowieństwa obywatelskie i patriotyczne poczucie służenia krajowi i Ojczyźnie ze wszystkich swoich sił.

Nie ulega wątpliwości, że w miarę realizacji tych patriotycznych zadań, w miarę coraz większego przyczyniania się do wzmocnienia jedności naszego narodu, stosunki między kościołem a państwem ukladają się będą coraz lepiej, zgodnie z interesami narodu.

Polska Rzeczpospolita Ludowa opiera się bowiem na jedności całego narodu walczącego o potęgę, dobrobyt,

bezpieczeństwo i pokój naszej Ojczyzny. Nie ma służby bardziej zaszczytnej, aniżeli służba Ojczyźnie.

W tej myśli witam przybyłą na dzisiejszą uroczystość hierarchię kościelną.

PRZEMOWIENIE  
PRZEWODNICZĄCEGO  
EPISKOPATU  
BISKUPA MICHAŁA KLEPACZA

Zebrałmy się tutaj dla dokonania ważnego aktu natury obywatelsko-państwowej.

Mamy bowiem ślubowaniem swym stwierdzić wierność Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, i przyrzec, że uczynimy wszystko, by przyczynić się do rozwoju i wzmocnienia jej potęgi i bezpieczeństwa.

(Dokończenie na str. 6)

## Walter Ulbricht proponuje, aby przedstawiciele Niemiec Zachodnich i Wschodnich wzięli udział w konferencji berlińskiej

WALTER ULBRICHT, zastępca premiera ministrów Niemieckiej Republiki Demokratycznej złożył dn. 16 bm. w Izbie Ludowej oświadczenie, w którym zwrócił się do „Czterech Wielkich”, by pozwolili przedstawicielom Niemiec zachodnich i NRD na wzięcie udziału w rozmowach w sprawie zjednoczenia Niemiec na przyszłej Konferencji w Berlinie.

Premier NRD proponuje, aby na Konferencji berlińskiej postawione zostały następujące sprawy:

1) „Zawarcie traktatu pokojowego z Niemcami,

2) Zjednoczenie Niemiec na bazie pokojowej i demokratycznej.

Premier NRD potępił niebezpieczną i złą politykę Adenauera, którego czyni świadczą o chęci stordowania konferencji berlińskiej:

„Najchciałbym potem, jak nadeszła wiadomość o zwolnieniu konferencji „czterech”. Adenauer spieszył do Paryża, gdzie starał

się wywrzeć nacisk na rząd francuski, mówiąc o „konieczności dla Francji wstąpienia do „Europejskiej wspólnoty obrony”. „Tak jak Hitler w swoim czasie — podkreśla Premier NRD — tak obecnie Adenauer zapewnia, że nie rości pretensji do ziem francuskich”.

A wiemy ile warte są podobne zapewnienia.

Tak jak Hitler „Adenauer usiłuje podkopać moralność narodu francuskiego. Imperialiści amerykańscy i niemieccy usiłują wywrzeć nacisk na naród francuski w

(Dokończenie na str. 6-jej)

## Polacy uważają Ziemię Odzyskane za terytorium nienaruszalne - stwierdza p. Soustelle deputowany gaullistowski po powrocie z Polski

## Eisenhower pochwała obelżywe dla Francji wystąpienie Dullesa

## Protest francuskiej Komisji Spraw Zagranicznych

RUTALNE i obelżywe dla Francji wystąpienie amerykańskiego ministra Stanu, Dullesa nie było jakimś osobistym wybrykiem tego wielce reprezentatywnego amerykańskiego dyplomaty. Świadczy o tym złożona nazajutrz, na konferencji prasowej, deklaracja prez. Eisenhowera, który nie tylko potwierdził, ale jeszcze zaostrozył wypowiedź swego ministra spraw zagranicznych.

Prez. Eisenhower oświadczył mianowicie, że jeżeli traktat o Europejskiej Wspólnocie Obronnej nie zostanie ratyfikowany, Waszyngton zrewiduje swoją „podstawową politykę” i stawiając kropkę nad „i” potwierdził, że istotnie fundusze z tytułu „pomocy wojskowej”, zostaną skasowane.

Jednocześnie prez. Eisenhower uważał za stosowne dozwolnić drugą groźbę skierowaną przeciw wszystkim ludom na świecie, groźbę wojny atomowej. Powiedział on do słownictwa: „Jeżeli wojna wybuchnie zastosujemy bombę atomową za każdym razem i w myśl naszych najlepszych interesów...”

Szef rządu St. Zjednoczonych przypuszcza widocznie, że dzięki posiadaniu dolarów i bombie atomowej może sobie pozwolić w stosunku do Francji na ten ton pełen budy, zadziwiająco przypominający butę hitlerowską.

Jednakże naród francuski, który w przeszłości potrafił przeciwstawić się dyktatowi Hitlera i stawić opór najzdołwiejszemu faszyzmowi, również obecnie coraz silniej przeciwstawia się dyktatowi Eisenhowera i jego nowemu żandarmerii Europy — Adenauerowi.

Wprawdzie obecny francuski minister spraw zagranicznych Bidault, podpisał opublikowany w wyniku obrad ostatniej „Rady Atlantycznej” komunikat głoszący, że „jej głównym celem pozostaje utworzenie „Europejskiej Wspólnoty”.

(Ciąg dalszy na str. 6)

Na łamach „Information” ukazał się wywiad z byłym ministrem Jacques Soustelle, deputowanym gaullistowskim, który brał udział w wyjeździe parlamentarzystów francuskich do Polski.

Na wstępie Jacques Soustelle podkreślił, że parlamentarzyści francuscy spotkali się w Polsce z niezwykle serdecznym przyjęciem, zwłaszcza ze strony grupy parlamentarnej polsko-francuskiej.

Na prośbę przedstawiciela „Information” J. Soustelle omówił problem granicy na Odrze i Nysie. Podkreślił on szczególne zainteresowanie Francuzów tym problemem, a to z jednej strony, ze względu na niebezpieczeństwo dla Francji dążenia do zmontowania t. zw. „Europejskiej wspólnoty obronnej”, w której miało być związane Francję z uzbrojonymi Niemcami zachodnimi, a z drugiej strony wobec roszczeń wysuwanych przez Adenauera do polskich ziem zachodnich.

Deputowany Soustelle przypominał badania historyczne, potwierdzające odwieczne polski charakter tych ziem, przy czym zaznaczył, że germanizacja uprawiana przez rząd pruski, nie zdołała odebrać tam rdziennej ludności przywiązania do swego pochodzenia i języka.

Niemcy ewakuowali te obszary, a po wojnie, na podstawie odpowiedniej klauzuli układu poczdamskiego osiedliło się tam 6 milionów Polaków.

Z tego wszystkiego — oświadczył Soustelle — można wyciągnąć wniosek, że obszary leżące poza linią Odry i Nysy są prowincjami z gruntu polskimi. Uważam, że obecna granica jest nie tylko granicą między Niemcami a Polską lecz granicą między Germanami a

(Ciąg dalszy na str. 6)

## Pierwszy dzień wyborów prezydenta Republiki Francuskiej Parlamentarzyści komunistyczni głosują na kandydata socjalistycznego Naegelena który wypowiedział się przeciw «armii europejskiej»

W czwartek 17 grudnia zebrał się w pałacu królewskim w Wersalu posłowie i senatorzy Francji (Kongres parlamentu), aby dokonać wyborów 16-go prezydenta Republiki Francuskiej na okres 7 lat.

O godz. 12-ej, tj. zaledwie 2 godziny przed rozpoczęciem głosowania, została opublikowana ostateczna lista kandydatów, która była następująca: Cachin (komunista), Naegelen (socjalista), Delbos (radykał), Medecin (pokrewny radykałom), Bidault (MRP), Lanier (niezależny), Fourcade (niezależny), Kalb (RPF).

Przypomnijmy, że do wyborów prezydenta wymagana jest absolutna większość głosów, tj. 474 głosów na ogólną liczbę 946 głosujących.

W czwartek odbyły się dwa głosowania, które nie dały absolutnej większości żadnemu z kandydatów, toteż wyznaczono trzecie głosowanie na wczoraj po południu. Wynik tego głosowania nie był jeszcze znany w chwili, gdy numer niniejszy oddany został do druku.

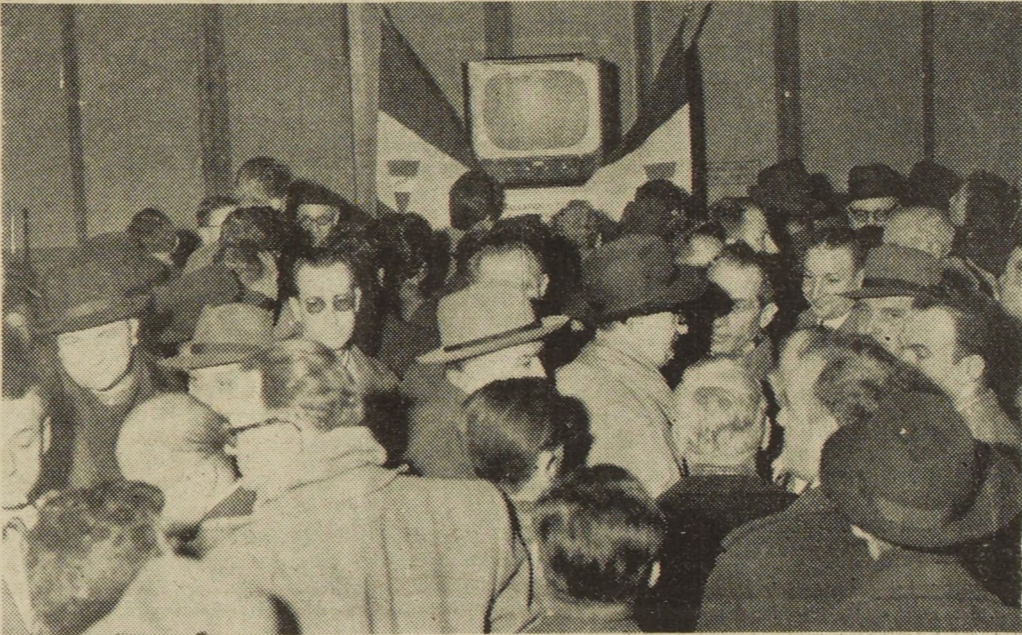
Jaki był przebieg pierwszego dnia wyborów?

O godz. 14-ej Le Troquer, pierwszy wiceprzewodniczący Zgromadzenia Narodowego (zastępujący Edouarda Herriota) we fraku i z białym krawatem po przejściu między szpalarem gwardii republikańskiej w galowych mundurach prezentujących broń podczas gdy dobosze bili w bębny, udał się do sali wyborczej, gdzie zasiadł na trybunie oświetlonej reflektorami, i znajdując się pod ostrzałem operatorów fotograficznych i telewizyjnych.

Po oddaniu głosu prezydentowi Herriotowi, Le Troquer odczytał tekst Konstytucji dotyczący wyboru Prezydenta, który głosi, że Prezydent wybierany jest „bez debaty, poprzez tajne głosowanie i absolutną większością głosów”.

Po czym rozpoczyna się ceremonialne głosowanie, który jest skomplikowany i długi, gdyż każdy z obecnych 937 posłów i senatorów winien głosować o sobie, i po wywołaniu swego nazwiska musi podejść do urny wyborczej, celem złożenia biuletynu.

Ogłoszone o godz. 17,15 wyniki pierwszego głosowania były następujące: Naegelen (soc.) — 160, Lanier (niezależny) — 155, Bidault (M.R.P.) — 131, Delbos (radykał) — 129, Kalb (RPF) — 114, Cachin (kom.) — 113, Fourcade (niez.) — 62, Medecin (pokrewny radykałom) — 54, Różni — 10.



Wybory Prezydenta Republiki były nadawane przez aparaty telewizyjne. Na zdjęciu grupa ciekawych, przed ekranem telewizyjnym w wystawie jednego z magazynów paryskich śledzi przebieg głosowania.

Po pierwszym głosowaniu grupa komunistyczna odbyła zebranie w wyniku którego opublikowała następujący komunikat:

„Grupa komunistyczna Zgromadzenia Narodowego i Rady Republiki, po oddaniu swych głosów na Marcel Cachin, w pierwszej turze, postanawiają głosować w drugiej turze za Marcel-Edmond Naegelen, kan-

dydatem partii socjalistycznej który wypowiedział się przeciwko „Europejskiej Wspólnocie Obronnej”.

„Głosując na tego kandydata, komuniści pragną podkreślić swa niezłomną wolę uczynienia wszystkiego w celu zrealizowania jedności tych Francuzów i Francuzek, którzy pragną uratować niepodległość

(Dalszy ciąg na str. 6)

## Śledztwo w sprawie Berii i współoskarżonych zostało zakończone

JAK sobie przypominamy w dniu 26 czerwca Prezydium Rady Najwyższej Związku Radzieckiego po przyjęciu do wiadomości raportu Rady Ministrów ZSRR w sprawie zbrodniczej działalności b. ministra spraw wewnętrznych i wiceprezydenta Rady Ministrów Związku Radzieckiego L. BERII, postanowiło usunąć Berię ze wszystkich dotąd zajmowanych stanowisk i oddać go pod sąd.

W dniu wczorajszym oficjalna agencja telegraficzna Zw. Radzieckiego Tass, ogłosiła komunikat, informujący o tym, że śledztwo w sprawie Berii i współoskarżonych zostało zakończone i że staną oni przed Sądem Najwyższym ZSRR.

Wrzecz z L. Berią zostali oskarżeni: MERKULOW — b. minister bezpieczeństwa, DEKANOZOF — b. minister spraw wewnętrznych Radzieckiej Republiki Gruzjińskiej, KABULOW — b. wiceminister spr. wewnętrznych ZSRR, GOGLIDZE — b. szef jednego z wydziałów minister-

stwa spraw wewnętrznych Zw. Radzieckiego, MIESZIK — b. minister spraw wewnętrznych Radzieckiej Republiki Ukrainy i wreszcie WŁODZIMIRSKI — b. kierownik sekcji śledczej przy ministerstwie spraw wewnętrznych Związku Radzieckiego.

Śledztwo ustaliło, że L. Beria, nadużywając powierzonych mu funkcji utworzył organizację zdrajców i wrogów Związku Radzieckiego mającą

(Dokończenie na str. 6-jej)

## Jakie zamiary żywią magnaci Ruhry względem Saary

Jak podaje organ ciężkiego przemysłu Niemiec Zachodnich, ukazujący się w Dusseldorfie „Industrie Kurier”, rewidując niemieckie odnośnie Saary, wyrażone przez Adenauera podczas wizyty w Paryżu i rozmów jakie odbył z wysokim komisarzem Francois Poncet, są następujące:

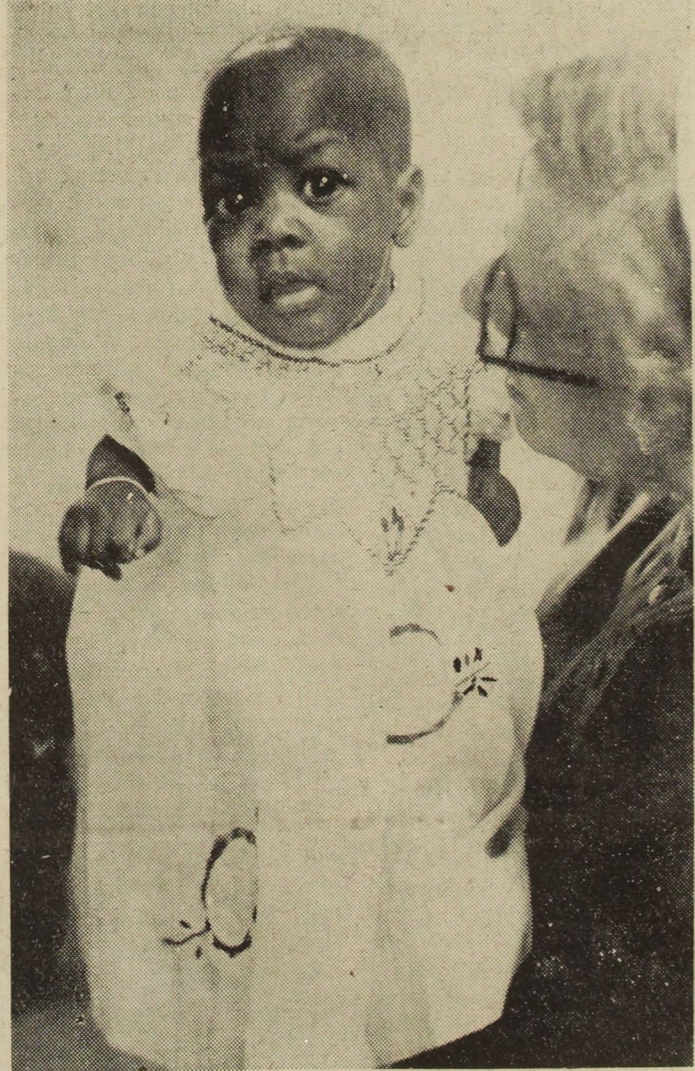
1. Udział rządu z Bonn w administracji kopalni Saary (trusty Niemiec Zachodnich dają w ten sposób do zlikwidowania monopolu jaki posiada Francja na węgiel Saary).
2. Puszczanie w obieg nowych pieniędzy — marek Saary.
3. Rozszerzenie stosunków handlowych między Niemcami Zachodnimi i Saarą (w celu złamania jedności gospodarczej między Francją i Saarą).
4. Zastąpienie kontroli sprawowanej przez Francję — kontrola „wysokiego autorytetu” unii węgla i stali (pool charbon acier).

## Waga kłamstwu...



Dzienniki amerykańskie zawierają wielką ilość stron. Na zdjęciu 5 gazet amerykańskich zawierających łącznie 1698 stron, a które ważą 5 kg. 800 gr.

## Jedna uratowana...



Jak już donosiliśmy dwie siostry syjamskie, które urodziły się w Nigerii zostały operowane w Londynie. Podczas operacji rodzicielka ich, jedna matka, zaś druga — Wariboko, która widzimy na zdjęciu żyje i nie zagraża już jej żadne niebezpieczeństwo. (Keystone)

# O WĘZACH JAJOŻERCZYCH I SAMOŻERCZYCH

**NAJCIĘKAWSZE** zjawisko, jakie można zaobserwować w węzów, to ich nieprawdopodobna wprost odporność na głód. Doświadczono już na Madagaskarze jak boa-dusiciel znosił bez szkody dla siebie całkowity głód w ciągu 49 miesięcy. Do głodu waz może być zmuszony, gdy znajduje się w niemożliwości znalezienia potrzebnego wyżywienia, albo też głoduje dobrowolnie, gdy, złapany w pułapkę i przetrzymywany w niewoli, chce protestować przeciw pozabawieniu go wolności. Nie wszystkie rodzaje węzów reagują oczywiście w taki sam sposób w podobnych wypadkach i znany węze, które się zupełnie dobrze przyzwyczajają do niewoli i chętnie przyjmują strawę niewolniczą.

Są węże wyłącznie mięsożerne, są też inne, które się odżywiają na przemian roślinami i mięsem. Inne jeszcze, żyjące w wodzie, odżywiają się rybami, żabami, czy też owadami wodnymi. Zasadniczo waz nie pochłania martwych zwierząt, ryb ani owadów. Istnieją rodzaje węzów, które spo-

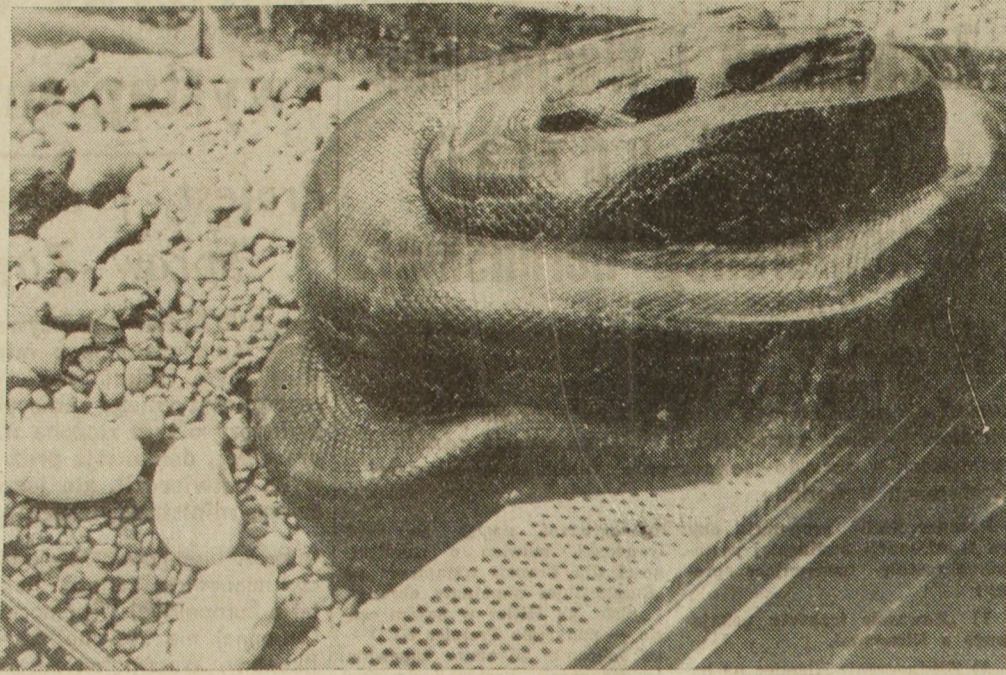
stanie znajduje się jajo przez nich znalezione. Pomagają im w tym rozwinięte języki, które odgrywają rolę zmysłu dotyku.

**N**IE myślcie jednak, że przeciętny waz, pożeracz jaj, zadawała się jednym tylko jajem na cały swój dzienny posiłek. Przeciwnie! Są węże, które pożerają dziennie aż 15 jaj kurzych. Zjawisko wyjątkowego pożerania się wśród węzów spotyka się najczęściej wśród węzów trujących, jak królewski Kobra, czy Pseudoboa. Trzeba dodać, że węże te nie reagują

jego i wtedy dopiero powraca do normalnego stanu.

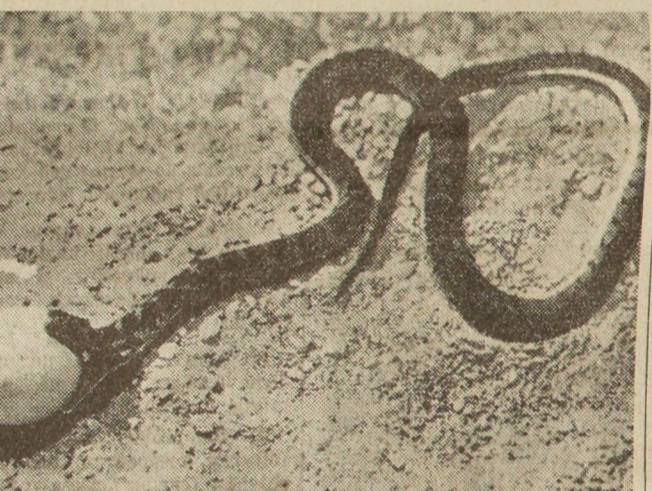
**P**o przestudiowaniu tego zjawiska zoologowie stwierdzili, że w przeciwieństwie do wszystkich innych rodzajów zwierząt, u węzów dwie szczęki, górna i dolna, nie są ze sobą połączone i ściśle sklejone, lecz bardzo luźno i elastycznie osadzone jedna obok drugiej. Pozwala to więc, węzom pochłoniąć przedmioty o objętości o wiele większej, niż jego własna paszcza. Prócz tego, w przeciwieństwie do innego rodzaju węzów, które posiadają całą masę zębów, nie tylko w dziąsłach, lecz także na podniebieniu, jajożerce węże posiadają tylko 4 do 5 małych zębów skierowanych ku wnętrzu paszczy. Z jednej strony służy im do pochwycenia pokarmu, ale z drugiej strony, może się okazać bardzo niekorzystne w wypadku, gdy na przykład dwa różne węże starają się uchwycić jednocześnie to samo jajo. Zdarza się to często i kończy się przez pochłonięciem jednego węża przez drugiego, gdyż, każdy z nich, uchwyciwszy swą zdobycz w paszczę, z winy tych kilku zębów, którymi dysponuje i które zwrócone są ku wnętrzu, już nie może porzucić swej ofiary i wycofać się. Kontynuuje więc i nachodzi moment, gdy napotyka na swoje jego przeciwnika. Co się wówczas dzieje? Otóż waz, którego paszcza potrafi objąć paszczę przeciwnika, pochłania go wraz z jajem. W ten sposób, może mimo woli, jajożerce rodzaje węzów stają się okrutne, pożerając się wzajemnie.

Co najciekawsze zjawiska zoologiczne u tych zwierząt, to ich zmysł, dzięki któremu zdają sobie zawsze sprawę, w jakim



A ten oto waz jest tym strasznym boa-dusicielem. Niemniej instynkt matczyński samicy, którą widzimy na naszym zdjęciu, zmusza ją do czuwania nad swym potomstwem. Trzy jaja widoczne na pierwszym planie są wielkości jaj gęsi, lecz nie posiadają twardzieli skorupki, natomiast dość gruba, żelatynowa błona. Po 7 — 8 tygodniach z jaj tych wyłęgną się małe boa.

wcale na truciznę swych ofiar, jest ona bowiem dla nich nieszkodliwa. Badacze stwierdzili ciekawe zjawisko. Pochłonięty waz czy jaszczurka, nie ulega natychmiastowemu uduszeniu, lecz żyje dalej i reaguje gwałtownie we wnętrzu objadającego go. Zdarza się więc często, że gad, pod wpływem gwałtownych reakcji swej ofiary, jest zmuszony do wydania jej z siebie. Powracając na światło



W rynnach tej pod 10615' szer. półn. i 142915' dług. wsch. znajduje się najgłębsze miejsce.

## GŁĘBOKOŚĆ OCEANÓW

**N**AJWIĘKSZA głębokość oceanu, jak wynika z ostatnich pomiarów, wynosi 10.900 m., czyli o przeszło 1.000 m. więcej, niż do niedawna przypuszczano. Głębokość ta

znajduje się na Pacyfiku w cieśninie pomiędzy Wyspami Karolinскими i Marianskimi. Dno cieśniny przedstawia się jako głęboka rynnka, o 120 mil. mor. długości i 10 milach szerokości.

W rynnach tej pod 10615' szer. półn. i 142915' dług. wsch. znajduje się najgłębsze miejsce.

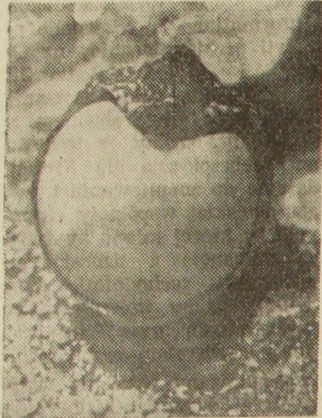
Wprawdzie już przed 50 laty miejsce to uważano za najgłębsze, ale ówczesne pomiary zdolaty stwierdziły jedynie 8.200 m. głębokości. Pomiar przeprowadzone przez statek „Planet” w 1912 r. stwierdziły 9.788 m., a statek „Synellius” w 1930 r. po raz pierwszy stwierdził głębokość ponad 10.000 m., mianowicie 10.140 m.

Późniejsze, bardziej dokładne badania, poczynił statek „Cape Johnson” w 1945 roku stwierdził 10.495 m. gł., a statek „Galathea” 10.540 m. Dopiero jednak ostatnie pomiary, przeprowadzone przez statek „Challenge II” przy pomocy najnowszej echosondy i potwierdzone bardzo dokładnymi pomiarami za pomocą sondy ręcznej zdolaty stwierdził głębokości 10.756 m., 10.863 m. i 10.899 m.

Dla porównania dodajmy, że na Atlantyku największą głębokość — 8.526 m. stwierdzono nieco na północ od wyspy Porto-Rico. Głębiny Oceanu Indyjskiego nie przekraczają 7.000 m., Oceanu Północno-Lodowatego 4.500 metrów.

Największe głębokości na Pacyfiku leżą w strefie ciągłych ruchów skorupy ziemskiej. Zachodzą tam często trzęsienia ziemi i z tego powodu duże połacie dna oceanu ulegają przesunięciom, a więc i głębokości co pewien czas mogą się zmieniać.

U stóp góry wznoszącej się nad grotą, w Aggtelek i Josvaf, szereg pięknych domów wczasowych gości co roku tysiące ludzi pracy, którym państwo ludowe udostępniło po zianie piękna rodzinnego kraju.



żywiają tylko wogorze, inne odżywiają się skorpionami: są też np. dwugłowe, które się rozkoszują tylko ślimakami.

**W** INDIACH natomiast i podzwrotnikowej Afryce żyją rodzaje węzów polujące tylko na ptasie jaja, które znajdują w gniazdach osadzonych na drzewach. Nazywa się te węże „jajożerczymi”. Nie są one bardzo wielkie, długość ich przekracza rzadko 70 centymetrów, a objętość nie przekracza przeciętnego palca. Mimo swojej nikłej wielkości, waz taki nie waha się pochłoniąć całego kurzego jaja, nie robiwszy go uprzednio. Udaje się mu to, oczywiście z trudem, lecz zawsze ze skutkiem.

Moment poknięcia przez węża takiego jaja jest godnym uwagi. Waz, spotykawszy swą ulubioną zdobycz w postaci jaj, zbliża się, dotyka je, liże swoim rozwidlonym językiem i, przekonawszy się, że jest ono świeże i dobre, otwiera szeroko paszczę, obejmując nią część jaja. Wtedy to szczęki zwierza zaczynają się rozluźniać coraz to więcej i ślizgając powoli i delikatnie po skorupie jaja. Przypatrując się temu, można by pomyśleć, że waz bardzo przy tym cierpi. W każdej też chwili obserwator spodziewa się jakiejś katastrofy. Albo że się waz udusi, albo że jajo zgniecione szczękami rozbi się. Od czasu do czasu zwierze zatrzymuje się, odpoczywa, by znów rozpocząć prace nad poknięciem olbrzyma. Jajo powoli znika. Natychmiast potem skóra na nim rozciąga się, głowa, która przed chwilą była małą kulką staje się olbrzymią. Nagle pod ciężarem jaja, głowa opada na ziemię, a wtedy można usłyszeć wydobywający się z głębi paszczy zwierza trask spowodowany zmiażdżeniem skorupy jaja. Wnet potem, waz, wyssawszy dokładnie całą zawartość zmiażdżonego jaja, wypluwa skorupę

# Osiągnięcia telewizji radzieckiej

**W** Związku Radzieckim programy telewizyjne swoim ideologicznym i poziomem artystycznym służą wzniosłym celom zaspokajania potrzeb artystycznych narodu budującego komunizm. By móc służyć tak wzniosłym celom telewizja radziecka musiała przejść przez długi okres pracy i prób rosyjskich i radzieckich wynalazców. Rozwój telewizji światowej zapoczątkowały prace badawcze uczonych rosyjskich

Bachmatiewa, Stoletowa około roku 1885 i Rozinga w pierwszych latach XX wieku. Prace w tym kierunku posunęły się znacznie naprzód dzięki wynalazeniom przez radzieckiego fizyka Konstantinowa (w r. 1930) właściwej do tych celów lampy nadawczej. Gdy w trzy lata potem Amerykanie postanowili na własnym terenie zastosować lampy typu Konstantinowa, uczeni radzieccy Szmakow i Timofiejew wynalazli nowy, jeszcze doskonalszy typ lampy telewizyjnej. I znow wartości tej lampy zwrócić uwagę naukowców państw kapitalistycznych, a w okresie przedwojennym, radio angielskie czyniło nawet starania o uzyskanie patentów na produkcję telewizyjnych lamp nadawczych zastosowanych w Związku Radzieckim.

W roku 1938 w ZSRR pracowały dwie telewizyjne stacje nadawcze w Moskwie i Leningradzie. Pracowały one już na regularnych programach, dostosowanych do zainteresowań ludności radzieckiej. W r. 1951 rozpoczęła normalną pracę radiostacja telewizyjna w Kijowie. Obecnie w budowie jest cały szereg stacji telewizyjnych w większych miastach, a przede wszystkim w stolicach republik związkowych.

Badania naukowców radzieckich idą obecnie w kierunku uzyskania większego zasięgu odbioru nadawanych programów. W tym celu zaplanowana jest budowa systemu stacji przekąźnikowych, odbiorczo-nadawczych.

Każda dodatkowa stacja przekąźnikowa zwiększy zasięg o około 50 km. Niezależnie od tego poczyniono próby nadawania programów telewizyjnych z samolotów. Okazało się przy tym, że ze wzrostem wysokości poważnie wzrasta zasięg odbioru, a np. przy wzniesieniu się samolotu do wysokości 9.000 m. zasięg odbioru telewizyjnego rozszerzył się do 600 km.

Z szeregu dotychczas wyprodukowanych w Związku Radzieckim aparatów telewizyjnych na wyróżnienie zasługują tani odbiornik 17-lampowy „Północ” oraz odbiornik dla potrzeb świetlicowych. Technika radziecka zmierza do dalszego popularyzowania odbiorników telewizyjnych przez produkcję aparatów coraz tańszych i o coraz mniej skomplikowanej konstrukcji.

Daleko posunięte są rów-

nież badania i próby zastosowania telewizji kolorowej. Dotychczasowe poważne osiągnięcia radzieckie na tym odcinku opierają się na odkryciu uczonego Łomonosowa, który stwierdził istnienie zaledwie trzech barw zasadniczych.

Popularność telewizji w Związku Radzieckim stale wzrasta. W jej upowszechnieniu znaczny udział biorą również radioamatorzy. Dzięki zastosowaniu specjalnej konstrukcji antenowej udało im się znacznie zwiększyć zasięg odbioru. Poprawny zasięg programów telewizyjnych osiągnęli oni w odległości 170 km. od Moskwy i 140 km. od Kijowa.

Osiągnięcia techniki radzieckiej na odcinku telewizji stały się poważnym czynnikiem w zaspokajaniu potrzeb kulturalnych radzieckiego człowieka pracy.

# Gospodyni i « Robot »



W Paryżu, na lewym brzegu Sekwany otwarto niepowodzoną wystawę. Gdzie można podziwiać elektroniczny „robot” (na zdjęciu), noszący imię Gustawa. Jest tam również aparat radiowy, który rano może zastąpić budzik i... zagraszać kawę na śniadanie.

## Praca - ułatwiona i ulepszona

**M**ASZ udział w życiu społecznym wyraża się przede wszystkim przez pracę. Społeczeństwo może istnieć tylko dzięki pracy wszystkich jego członków. Praca jest więc koniecznością dla każdego człowieka.

Przez wieki człowiek żył w przekonaniu, że ma „zarabiac na chleb w pocie czoła”. (W Biblii czytamy, że przed stworzeniem świata Adamie od chwili, gdy został wypędzony z raju). W tym mniemaniu przynajmniej starali się utrzymać ludzie pracy ci, którzy z tej pracy najczęściej korzystają. Większość społeczeństwa miała harować. By uprzywilejowana mniejszość, wyzyskiwaczy mogła korzystać z wszelkiego dobrobytu. Robotników traktowano jak bydło robocze. Dawano im głodowe płace, a o polepszeniu warunków pracy w ogóle nie było mowy.

Nic więc dziwnego, że wszelkie postępowe ruchy społeczne, mające na celu, emancypację wyzyskiwanych, postawiły sobie za cel nie tylko podniesienie stopy życiowej robotników, ale również polepszenie warunków ich pracy. Walczono więc o lepsze zarobki, jak również o zmniejszenie ilości godzin roboczych i o higienę przy pracy. Ale mimo uzyskanych rezultatów, mimo istniejącego ustawodawstwa w tych dziedzinach, praca jest dalej pracą, tzn. rzeczą często uciążliwą lub żmudną.

ale ułatwiają również pracę robotników. W myśli wyników badań nad wpływem kolorów sady się przy fabrykach kwiaty i drzewa.

**I**NNYM ważnym czynnikiem, ułatwiającym pracę, jest muzyka. Wiadomo, że przy muzyce lub śpiewie maszeruje się z większą ochotą. Tak samo przy pracy robotnicy odruchowo przyspieszają lub pogwizdują sobie. Otóż ten pobudzający wpływ melodii wykorzystany jest teraz systematycznie i na wielką skalę. W fabrykach nagrywa się różne płyty gramofonowe, a głośniki roznoszą przyjemne dźwięki do każdego miejsca pracy. Praca nawet bardzo monotonna staje się wtedy o wiele mniej nudna i robotnik mniej się męczy. Praca jest etnia i ulory fioletowy i indygo wywołują u człowieka smutek, niebieski i zielony uspakajają, żółty i pomarańczowy działają krzepiąco, a czerwony ma wpływ podniecający. Przekonano się ponadto, że kolor zielony pomaga człowiekowi w zaśnięciu, a kolory żółty lub brązowy pogarszają zły, chorobę powietrza (jest to choroba podrażniająca w samolotach, podobna do choroby morskiej na okrętach). Wyniki tych badań odpowiednio zastosowane w zakładach nie tylko ulepszą te zakłady,

## Polska pod rządami międzynarodowego kapitału

# NĘDZA, GŁÓD, BEZNADZIEJNOŚĆ

W dzisiejszym numerze „Nowin Polskich” publikujemy ostatni odcinek artykułu B. Giedronia, na temat warunków w jakich żyło chłopstwo w Polsce przed 1939 r.

Pierwsze 3 odcinki ukazały się 21 i 28 listopada oraz 12 grudnia br.

**„REFORMA ROLNA”** ALA była przecież — może ktoś powiedzieć — ustawa o reformie rolnej.

Była, i owszem. Uchwalono ją po uzyskaniu niepodległości, aby oszukać chłopów i opinię publiczną, domagającą się zlikwidowania w Polsce pozostałości feodalnych — wielkich majątków obszarowych.

Tylko, że reforma rolna nie była przed wojną rozdziałem, ale... sprzedażą ziemi. W większości wypadków stanowiła ona nawet doskonały interes... dla obszarowców, który doprowadził do ruin wy gospodarstwo, chętnie sprzedawał je — w ramach „reformy rolnej” — różnym spekulacjom spółkom parcelacyjnym lub wprost chłopom. Oczywiście chłopom bogatym, dziesięć — i dwudziestę — hektarowym, bo tylko tacy mieli pieniądze na zakup ziemi. Losu owych „dwóch trzecich” ludności wiejskiej, żyjących w krańcowej nędzy, „reforma” ta ani o zdżbło nie polepszyła.

Zresztą rząd sanacyjny realizował nawet tak „obmyślaną” reformę niezmiernie opieszale, aż wreszcie na parę lat przed wojną parcelacja majątków obszarowych

1928 r. jeden plug „kosztował” 21 kg. wieprza, a w 1938 r. — już 34 kg.

Wskutek działania „nożyc cen” kapitaliści zarówno obcy jak i rodzimi mieli podwójną korzyść; po pierwsze utrzymywali na niskim poziomie ceny artykułów rolnych (a więc mogli mało płacić swym robotnikom), po wtóre — drogo sprzedawali swe wyroby. Oczywiście powodowało to olbrzymi spadek siły nabywczej ludności wiejskiej i pociągało za sobą konieczność zmniejszenia produkcji przemysłowej, ale kapitalistom to specjalnie nie szkodziło; woleli oni mniej produkować, ale dużo zarabiac na każdej jednostce towaru, niż produkować więcej, przy niższej stopie zarobkowej.

### SPADEK PŁONÓW ROLNICZYCH

Spadek siły nabywczej ludności wiejskiej w wyniku takiej tupejczyj polityki monopoliści najlepiej może zilustrować fakt, że w latach od 1928 do 1933 spożycie odzieży, obuwia, cukru itd. na wsi spadło 3-4 razy, a wydatki na nawozy sztuczne są dziesięciokrotnie! Jaki był tego skutek? Zupełnie oczywiście. Nędza doszła do potwornych wprost granic (małorolne rodziny chłopiekie wydawały miesięcznie na wszystkie artykuły przemysłowe na osobę około... 3 zł.) a jednocześnie katastrofalnie spadły

plony rolnictwa — np. zbiór pszenicy z 1 hektara spadł od 1913 r. do 1935 roku z 12,4 q do 11,9 q; plony buraków cukrowych spadły ok. 30 proc., i tak dalej.

Bardzo wymowny jest też fakt, że np. w powiecie krasińskim w 1933 r. spekulanci kapitalistyczni płacili chłopu 6-8 zł. za 100 kg. żyta, a sprzedawali je w Lublinie po 14-15 zł. Sprzedając bydy chłopci otrzymywali zaledwie ok. 1/3 ceny, za którą je później sprzedawano — na pozostałości 2/3 tuczyli się spekulanci i zyskiwało — w formie różnych opłat — państwo. Litr mleka chłop sprzedawał za 7 gr., a robotnik w Warszawie musiał za nie płacić 35-40 gr. Przed 1914 rokiem cena 1 kg. kielbasy była wyższa od ceny 1 kg. żywa wieprzowego o 50 proc., a w 1933 r. — już o... 500 proc.!

### OTCHŁAN NĘDZY I WEGETACJI

Nie trzeba mnożyć więcej przykładów. Wszystkie one wskazują jasno, w jak bezwzględny i drapieżny sposób kapitaliści, pośredniczący w handlu ziemiopłodami, wyzyskiwali chłopów — przede wszystkim małorolnych najsłabszych finansowo — rnychajac ich na dno nędzy i otchłan głodu i bezradziej wegetacji.

Pomimo bowiem sztucznie utrzymywanych, nieproporcjo-

nalnie niskich cen artykułów rolnych, chłop musiał je sprzedać za bezcen wyprodukowane artykuły, ograniczając swe spożycie do kartofli i żytniej maki. Na rynku miast wywoływało to sztucznie i pozorną obfitość wszelkiego rodzaju płodów rolnych.

Omówiliśmy tu — dość zresztą pobieżnie — niektóre z przejawów wyzyskiwania wsi polskiej w okresie międzywojennym, gdyż niesposób w jednym artykule „poruszyć wszystkich sposobów wyściskania krwi i potu z pracujących chłopów, które w perfidny i bezwzględny sposób stosowali obcy i „swoi” wyzyskiwacze — monopoliści i spekulanci, lichwiarze i obszarowcy. Na temat ten możnaby „ciąć całe tomy.”

O tym, co uczyniła Polska ludowa, aby pomóc wsi w wydzwignięciu się z nędzy i upodlenia, można dowiedzieć się, droni czytelniku, z innych artykułów, stale drukowanych w „Nowinach Polskich”

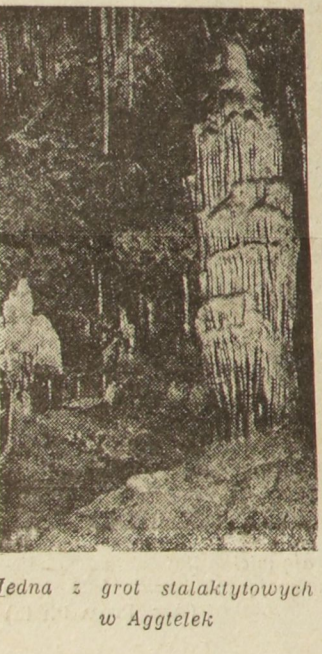
## NAJWIĘKSZA GROTA W EUROPIE

**N**A granicy Węgier i Czechosłowacji znajduje się największa i najpiękniejsza w Europie grot stalaktytowa — Aggtelek. Jest to właściwie szereg połączonych ze sobą grot ciągnących się na długości 22 km., z czego 15 km. znajduje się na terenie Węgier, a 7 na terenie Czechosłowacji.

Jak świadczą znajdujące się tam wykopaliska, grotę tę by-



Przedhistoryczne wykopaliska z grot Aggtelek



Jedna z grot stalaktytowych w Aggtelek





Jutro wielkie biegi na przełaj w Bouligny (Meuse)

Z inicjatywy Komitetu FSGT Lotaryngii rozegrają się jutro w Bouligny (Meuse) wielkie biegi na przełaj pod patronatem Stowarzyszenia Obrony Granic nad Odrą i Nysą.

PROGRAM ZAWODÓW

Kategoria mężczyzn

- Seniorzy (populaire) — 5 km.
Juniorzy (populaire) — 4 km.
Kadeci — 2.500 km.
Minimy — 1.500 km.
Scolaires — 1 km.

Kategoria kobiet

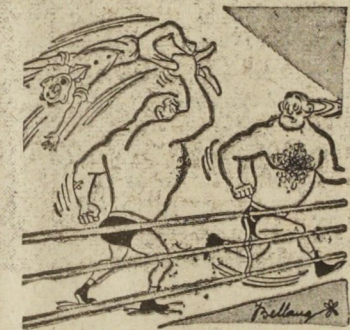
- Seniori — 3.500 km.
Juniori (populaires) — 2.500 km.
Kadetki — 1.500 km.
Minimki - scolaires — 1 km.

ANDERSSON NADAL PROWADZI

Po niedzielnych rozgrywkach o mistrzostwo zawodowe Francji Andersson utrzymał się w dalszym ciągu na pierwszym miejscu w klasyfikacji najlepszych strzelców i Ligi z ilością 15 bramek.

KRUPSKI BĘDZIE GRAŁ W DRUŻYNIE VALENCIENNES

Klub Sportowy Racing Club Paris wypożyczył drużynę piónoczną Valenciennes grającą pochodzenia polskiego Krupskiego.



Ahaaa! Będiesz wiedział na przyszłość, że trzeba zysko walczyć na ringu!

SPORTOWE SPORTOWE

Z ŻYCIA F. S. G. T.

Wyniki z ub. niedzieli

Table with sports results for Honneur-Nord, Honneur-Sud, Promotion-Sud, Juniorsz Nord, Juniorsz II, Kadeci, and Minimy.

JUTRZEJSZE SPOTKANIA PIŁKARSKIE

Table listing football matches for Puchar Ambasady, Mistrzostwo Honneur-Nord, Promotion-Sud, Juniorsz Nord, Kadeci, and Minimy.

Mistrzostwa Honneur Sud Mericourt-Ostricourt: 6-3

Spotkanie o mistrzostwo Honneur Sud rozegrane w ub. niedzielę pomiędzy Mericourt i Ostricourt zakończyło się zwycięstwem gospodarzy...

Houdain - Auchel: 0-0

Mecz piłkarski o mistrzostwo Honneur Sud pomiędzy drużynami Houdain i Auchel stał na dobrym poziomie technicznym...

Mistrzostwa Promotion Sud Haillicourt - Auchy: 1-3

Jedenastka Auchy, która początkowo przejmując inicjatywę gry, wbiła już pierwszą bramkę w 2 min. przez Perza.

Houdain - Bethune: 2-1

Inicjatywę gry przejmując początkowo drużyna Bethune, która niebezpiecznie naciera pod bramką przeciwnika...

OD 12 BM. WĘGRY — ANGLIA NA EKRANIE W POLSCE

W dniu 12 bm. weszły na ekrany kin polskich nr 52 Polskiej Kroniki Filmowej z obszernymi fragmentami meczu piłkarskiego Anglia — Węgry.

DWA REKORDY ŚWIATOWE POBIŁI SZTANGIŚCI RADZIECCY

W czasie zawodów o mistrzostwo Związku Radzieckiego, sztangiści radzieccy ustalili dwa rekordy światowe.

FRANCJA — CZECHOSŁOWACJA W SIATKÓWCE

W PAŹDZIERNIKU 1954 r. Spotkanie siatkarskie pomiędzy reprezentacją Francji i Czechosłowacji odbędzie się w Paryżu w październiku 1954 r.

Dzisiaj występ gimnastyków radzieckich w Paryżu



Dzisiaj w paryskim Pałacu Sportowym rozpocznie się spotkanie gimnastyczne Francja — Związek Radziecki.

Dzięki wysokiej wygranej nad Luksemburgiem (8-0) Francja stanęła do finałów o puchar świata bez porażki

(OD NASZEGO SPECJALNEGO WYSLANNIKA)

Rozegrane na stadionie Parc des Princes w Paryżu, w ub. czwartek w obecności ponad 20.000 osób spotkanie Francja — Luksemburg zakończyło się bezapelacyjnym zwycięstwem gospodarzy...

WYNIK LEPSZY OD REKORDU POLSKI

Na propagandowych zawodach w podnoszeniu ciężarów w Szczecinie, sztangiści warszawscy AZS AWF i Budowlanych ustanowili 11 rekordów zrzeszeniowych.

FRANCUSKA? NOWOUTWORZONA DRUŻYNA

Najlepszym graczem w drużynie francuskiej byli przede wszystkim Makjoub, który drwiał sobie z gości, operując krótkimi i trafnymi podaniami...

NAJLEPSI GRACZE

W drużynie Luksemburga wyróżnili się Wagner, Speck, Kohn. M. S.

Ważnym brankarzem Luksemburga Steffen tym razem zawiódł. Popełnił on m. in. kilka poważnych błędów.

BEZ PORAŻKI DO ROZGRYWEK FINAŁOWYCH

Dzięki uzyskanemu tak wielkiemu sukcesowi Francja stanęła do rozgrywek finałowych o puchar świata bez żadnej porażki.

O PUCHAR ŚWIATA

Dzięki uzyskanemu tak wielkiemu sukcesowi Francja stanęła do rozgrywek finałowych o puchar świata bez żadnej porażki.

ZE SPORTU W POLSCE

13 bm. wyjechali do Czechosłowacji pięściarze zrzeszenia sportowego „Gwardia”. Rozegrają oni dwa spotkania w Pradze z reprezentacją zrzeszenia „Czerwona Gwiazda” i w Budnicy z reprezentacją Czechosłowacji.

W czasie zawodów o mistrzostwo Związku Radzieckiego, sztangiści radzieccy ustalili dwa rekordy światowe.

WYNIK LEPSZY OD REKORDU POLSKI

Na propagandowych zawodach w podnoszeniu ciężarów w Szczecinie, sztangiści warszawscy AZS AWF i Budowlanych ustanowili 11 rekordów zrzeszeniowych.

FRANCUSKA? NOWOUTWORZONA DRUŻYNA

Najlepszym graczem w drużynie francuskiej byli przede wszystkim Makjoub, który drwiał sobie z gości, operując krótkimi i trafnymi podaniami...

NAJLEPSI GRACZE

W drużynie Luksemburga wyróżnili się Wagner, Speck, Kohn. M. S.

Igor Newerly Pamiątka z celulozy

Mnie się widzi, że nie. Nieswiadomi jesteście tej roli, jaką wam narzucono. Chcę wszystko wytłumaczyć, żebyście potem nie mówili: a, tośmy wcale nie wiedzieli...

— Niech się schowa... Ja mam swój związek! Chrześcijański! Na Masłanej. Nie zdążyli pospierać się do tej związki — który lepszy, który gorszy — ho zaryczył na koniec obiadu.

— Niech się schowa... Ja mam swój związek! Chrześcijański! Na Masłanej. Nie zdążyli pospierać się do tej związki — który lepszy, który gorszy — ho zaryczył na koniec obiadu.

— Niech się schowa... Ja mam swój związek! Chrześcijański! Na Masłanej. Nie zdążyli pospierać się do tej związki — który lepszy, który gorszy — ho zaryczył na koniec obiadu.



Wychodźstwo przygotowuje Krajową Konferencję obrony granic nad ODRĄ I NYŚĄ 31 stycznia 1954

Delegacja z Sedanu (Ardennes) weźmie udział w Konferencji Krajowej

Na jednym z placów w Sedan wznosi się pomnik ku pamięci poległych w wojnie 1914-18 roku. Widnieją na nim wyrzeźbione złośliwe twarze setki nazwisk bohaterów. Na skutek ostatniej wojny, samo miasto także bardzo ucierpiało. Mimo że już odbudowano wiele domów, nawet w samym śródmieściu stoją baraki, gdzie mieszczą się sklepy różnych kupców. Polacy w Sedan opowiadają także o opuszczeniu miasta w 1940 roku. O przeżyciach z ostatniej wojny i okrucieństwach morderców hitlerowskich. Nic więc dziwnego, że gdy dowiedzieli się, że 31 stycznia odbędzie się w Paryżu Konferencja o obronie granic nad Odrą i Nysą i przeciw wzmoczeniu Wehrmachtu, postanowili także wziąć udział w przygotowaniach i wysłać delegację. 9-go grudnia zebrała się więc grupa zwolenników obrony granicy zachodniej Polski. Po omówieniu sprawy obecni wybrali pierwszych trzech delegatów. Uważają jednak, że delegacja z Sedanu powinna być liczniejsza. Zobowiązali się więc do dalszej pracy, celem wybrania co najmniej jeszcze 3-4 delegatów. Obecnie zwolennicy Obro-

Nowiny Polskie Les nouvelles polonaises

EPISKOPAT POLSKI SKŁADA UROCZYSTE ŚLUBOWANIE NA WIERNOŚĆ POLSKIEJ RZECZPOSPOLITEJ LUDOWEJ

(Dokończenie ze str. 1-szej) Jeżeli weźmiemy pod uwagę ustrój i nastawienie kościoła, to jako Episkopat polski stwierdzamy, że ślubowanie to jest wyrazem odwiecznej nauki chrześcijańskiej o obowiązku społecznym i państwowym każdego katolika. Wszak nauka kościoła i etyka chrześcijańska poświęca bardzo wiele miejsca obowiązkowi obywatela i wychowuje wiernych w duchu poszanowania prawa i autorytetu władzy państwowej. Fundamentem tej nauki i etyki jest wiara w odpowiedzialność człowieka przed Bogiem za każdą myśl i każdy czyn. Wiąże więc człowieka w sumieniu, w tym największym regulatorze działalności ludzkiej. Ślubowaniem naszym podkreślamy, że Polska Rzeczpospolita Ludowa w nieustannym dążeniu do spotęgowania sił naszej Ojczyzny, do rozwoju jej gospodarki i kultury, do podniesienia dobrobytu naszego narodu — spotka się zawsze w pełni z gorącym poparciem Episkopatu. Wyrazem naszej postawy była deklaracja Episkopatu polskiego z dnia 28 września 1953 r. wplywająca z ducha porozumienia z kwietnia 1950 r. konsekwentnie i wszechstronnie wykonywanie tej deklaracji przez nas jest niewątpliwie naszym obywatelskim i państwowym obowiązkiem, a zarazem najlepiej pojętego interesu kościoła i wiary. Duchowieństwo polskie widzi swa misję i obowiązek patriotyczny w uczestniczeniu w zbiorowym wysiłku całego narodu dla podniesienia powszechnego dobrobytu, bezpieczeństwa kraju i świętości naszej Ojczyzny, co zarazem jest gwarancją odrzucenia wszelkich prób wykorzystywania uczuć religijnych dla celów antypolskich. Gdy po stułeciu wrócił do macierzy Ziemi Zachodniej my — Episkopat i duchowieństwo polskie nie będziemy oszczędzali wysiłków, aby również organizacja kościoła na tych ziemiach w pełni odzwierciedlała ich całkowite zespolenie z macierzą, ażeby te Ziemię wbrew wrogim zakusom rozwijały się jak najpomysłniej jako odwiecznie polskie. Ślubowaniem naszym podkreślamy, że nasze obowiązki wobec Polskiej Rzeczpospolitej Ludowej wykonywać będziemy według naszej najlepszej woli i zrozumienia tak, jak to nam nakazuje interes Ojczyzny naszej i kościoła. Jesteśmy przekonani, że dzisiaj, w tym trudnym czasie, dalszym krokiem zmierzającym do szarmonizowania pracy kościoła i państwa dla dobra naszej Ojczyzny.

Gwiazdka w... Meksyku



W Meksyku też trwają przygotowania do świąt Bożego Narodzenia. Musztarda, która jest jednym z największych przysmaków Meksykanów jest jak to widzimy na zdjęciu przygotowywana w wielkich ilościach.

ADENAUER „PRZYGOTOWUJE” Z PRZEDSTAWICIELAMI KRAJÓW ZACHODNICH KONFERENCJĘ BERLIŃSKĄ

KANCLERZ Adenauer odbył w czwartek po południu rozmowę z Wysokim Komisarzem amerykańskim w Niemczech, Conant. Mimo, że treść tej rozmowy nie została jeszcze podana do wiadomości publicznej, w niemieckich kołach politycznych panuje przekonanie, że rozmowa dotyczyła Konferencji, która ma się odbyć w Berlinie między przedstawicielami czterech mocarstw. Jak wiadomo, doktor Greve, specjalny wysłannik Adenauera opracowuje wraz z „rzecznikami” Trzech w Paryżu taktykę, jaką ci ostatni zastosują na konferencji w Berlinie względem ZSRR. Dążenia Adenauera identyfikują się zresztą z dążeniami J. F. Dulles'a. W żadnym wypadku tak jeden jak i drugi nie chce zrezygnować z utworzenia armii europejskiej dla zawarcia porozumienia ze Związkiem Radzieckim. Oznacza to, że nie przewidują oni osiągnięcia tego porozumienia. Niemieckie kółka rządowe z Bonn wyrażają „pełną zgodę” z treścią końcowego komunikatu Rady OTAN'u (Północnego Paktu Atlantyckiego). Kółka te podkreślają, że Niemcy Zachodnie, dążą tak jak i Rada OTAN'u do jak najszybszej ratyfikacji traktatu armii europejskiej. Organ partii chrześcijańsko-demokratycznej „Koelnische Rundschau” pisze, że „bomba” Foster Dulles'a zjawiała się „W ODPOWIEDNIM MIEJSCU I W ODPOWIEDNIM MOMENCIE”. Po powrocie do Nowego Jorku z Paryża, gdzie brał udział w obradach OTAN'u, Harold Stassen, dyrektor administracji spraw zagranicznych USA oświadczył przedstawicielom prasy, że uważa przemówienie Foster Dulles'a za „ŚWIETNĄ INTERWENCJĘ... BARDZO ZROZUMIĄŁĄ, POSUWAJĄCĄ SIĘ DALEKO I UCZYNIONĄ W NAJBARDZIEJ ODPOWIEDNIM MOMENCIE”.

Zwolennicy Adenauera odbywają obecnie ofensywę w celu stworzenia „pomyślnego klimatu” dla konferencji w Berlinie. Parlament Berlina Zachodniego uchwalił jednogłośnie wniosek partii socjal demokratycznej, domagający się od komendantów 3 krajów zachodnich, ażeby wszczęli rokowania z komendantem strefy radzieckiej w celu stworzenia warunków, mogących zapewnić Konferencję Czerzech. Wniosek ten ma zostać przedłożony Senatowi. Komentują Konferencję Berliń-

Pierwszy dzień wyborów prezydenta Republiki Francuskiej

(Dokończenie ze str. 1-szej) data, komuniści pragną wykonać swa niezłomną wolę walki o politykę jedności akcji z pracownikami socjalistycznymi mającą na celu: nieopuszczenie do ratyfikacji układów z Bonn i Paryża, przeprowadzenie walki o pokój w Indochinach i na całym świecie, uzyskanie zadośćuczynienia dla wysuniętych rewindykacji robotniczych utrzymania osiągnięć społecznych i obronę szkoły świeckiej. „Oto przyczyny natury politycznej, które skłoniły komunistów do głosowania za Marcel-Edmond Naegelen”. Rozpoczęto o godz. 20.30 drugie głosowanie dało następujący wynik: Naegelen — 299, Laniel — 276, Delbos — 185, Bidault 143. Komentując pierwszy dzień wyborów, dziennik „Liberation” pisze: „Po wieczornych wyborach nikt jeszcze nie został wybrany, ale już jest jeden pobity: Georges Bidault. „Jak wiadomo, ten ostatni wycofał swoją kandydaturę po drugim głosowaniu. Tak więc książka pomiesiona przez jednego z najgorętszych obrońców „armii europejskiej” świadczy o sile francuskiej opinii publicznej jednomyślnie przeciwstawiającej się odbudowie odwetowego Wehrmachtu pod płaszczykiem „europejskim”.

Wielkie zgromadzenie

W NIEDZIELĘ 20-go GRUDNIA O GODZ. 15-ej NA SALI MEROSTWA W MARLES-LES-MINES pod przewodnictwem p. H. de KORAB, przewodniczącego Stowarzyszenia; będą również przemawiać osobistości różnych opinii KOMITET MIEJSKOWY STOWARZYSZENIA OBRONY GRANIC NAD ODRĄ I NYŚĄ

BILANS SUKCESÓW WOJSKOWYCH I GOSPODARCZYCH W VIETNAMIE

(Dokończenie ze str. 1) społeczeństwa wietnamskiego obszarów kontrolowanych przez francuski korpus ekspedycyjny. Wola pokoju i niepodległości są tak silne wśród tej ludności, że spowodowały poważny kryzys polityczny w rządzie Bao Daia. Dziś DZIS DZIEŃ MIĘDZYNARODOWY PRZECIW WOJNIE W VIETNAMIE We Francji i na całym świecie odbywa się dziś Międzynarodowy dzień przeciw wojnie w Vietnamie. Szczególnie imponujące rozmiary przybrała akcja ludowa we Francji. Dzień międzynarodowy jest jednocześnie ostatnim dniem Tygodnia akcji o zawarcie pokoju w Vietnamie, który przeprowadzony został z inicjatywą CGT na terenie całej Francji. Deputowany gaullistowski po powrocie z Polski (Dokończenie ze str. 1) Słowianami, to znaczy granicą wojny i pokoju.

Eisenhower pochwała wystąpienie Dullesa

(Dokończenie ze str. 1-szej) skiej Wspólnoty Obronnej” w skład której mają wejść siły niemieckie, ale te „Wspólnotę” mającą służyć za parawan do odbudowy odwetowego Wehrmachtu i do zlikwidowania suwerenności Francji, naród francuski kategorycznie odrzuca. Świadczy o tym niezbitnie wynik ostatniej debaty parlamentarnej nad francuską polityką zagraniczną. Większość Zgromadzenia Narodowego, odrzucając pod naciskiem opinii rezolucję socjalisty Guy Molleta wypowiedziącą się za polityką „europejską”, wyraźnie wypowiedziała się przeciw „armii europejskiej”. Sprzeciw społeczeństwa francuskiego odnośnie „armii europejskiej” ciągle wzrasta i wieszanie kwestie francusko-polskie mogą być pomyślnie rozwiązane. odużyło się w uchwaleniu w środę przez parlamentarną komisję spraw zagranicznych projektu przeciw tej deklaracji. Tekst uchwalony przez tę komisję 28 głosami przeciw 13 brzmi następująco: „Komisja spraw zagranicznych postanawia, że będzie w dalszym ciągu rozpatrywać we dług swej własnej metody i w rytmie, jaki sobie uprzednio wyznaczyła tekst traktatu ustanawiającego Europejską Wspólnotę Obronną. „Komisja twierdzi, że żadna interwencja... nawet ze stroju najlepszych przyjaciół Francji, nie będzie w stanie wpłynąć na decyzję, które w całkowitej niezależności przedstawiła ona Zgromadzeniu Narodowemu, będącemu mandatarium suwerenności narodowej”.

Śledztwo w sprawie Berii i współoskarżonych

(Dokończenie ze str. 1) na celu postępowanie się organami Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w administracji centralnej jak i w innych działach tego ministerstwa przeciw Partii Komunistycznej i przeciw rządowi Związku Radzieckiego. Ta działalność na służbie interesów kapitału zagranicznego miała na celu postawić ministerstwo Spraw Zagranicznych ponad rząd radziecki i ponad Partię, aby w ten sposób pozwoić zdrzący — Berii objąć władzę i zlikwidować ustrój robotniczo-chłopski, celem ustalenia ustroju kapitalistycznego i wskrzeszenia władzy burżuazji w Zw. Radzieckim. Zdemaskowani w czasie śledztwa przez zeznania licznych świadków i przez dokumenty oryginalne, oskarżeni przyznali się do winy.

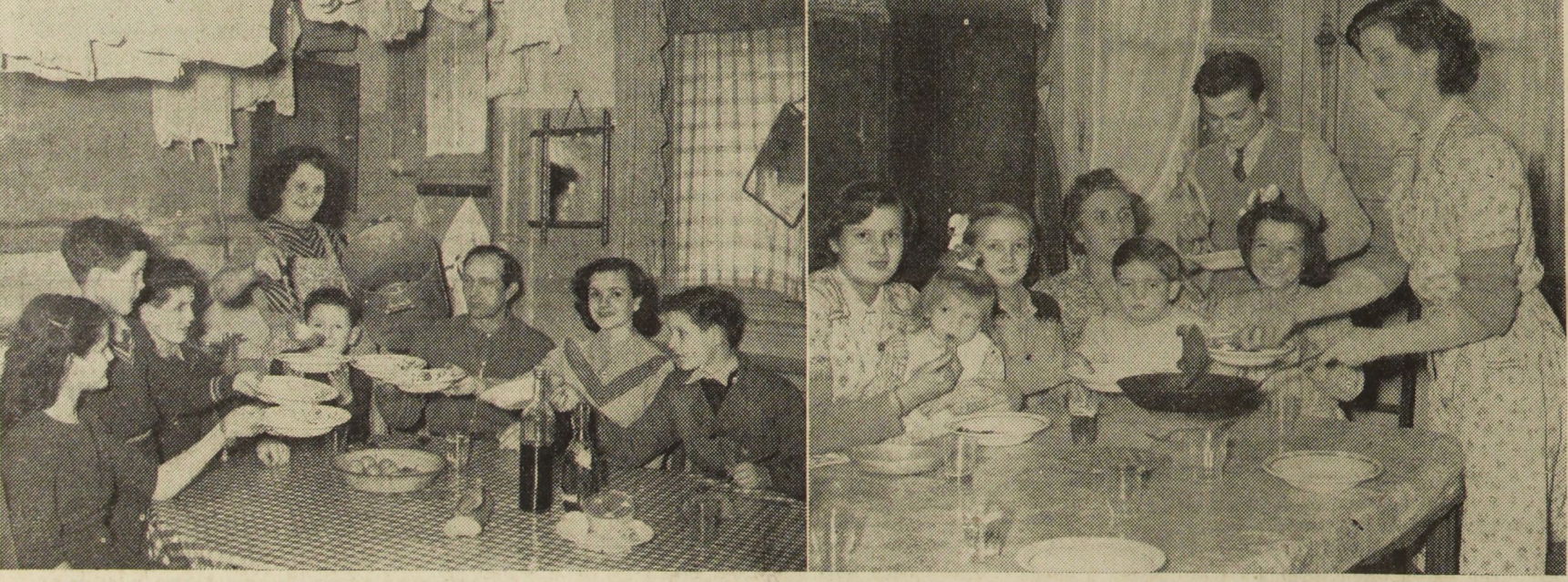
Walter Ulbricht proponuje

(Dokończenie ze str. 1-szej) taki sposób, aby ten zrezygnował z suwerenności narodowej, ze swych tradycji, a to w interesie głównego sztabu amerykańskiego i generałów hitlerowskich”. „Ta pogarda dla Francji objawiła się szczególnie na Bermudach”. Dodać należy, że znalazła ona szczególnie jasny wyraz w ostatnim oświadczeniu Dullesa. Premier NRD rzucił gorący apel do narodów francuskiego i niemieckiego oraz do wszystkich ludzi miłujących pokój: „Jest rzeczą konieczną, aby wszyscy zrozumieli, że „Europejska wspólnota obrony” stanowi groźbę dla narodów francuskiego i niemieckiego i w rzeczywistości dla wszystkich narodów Europy, które sprwadzone zostaną na drogę cierpienia i nędzy. Militarizm niemiecki przedstawia się aspiracją wszystkich narodów. „Jedynym środkiem do zapewnienia pokoju w Europie jest nieopuszczenie do ratyfikacji „Europejskiej wspólnoty obrony” i za warcie układu pokojowego z Niemcami”. Oświadczenie Ulbrichta raz jeszcze potwierdza pokojowe dążenia polityki Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Podczas gdy Adenauer za wszelką cenę usiłuje stordpować konferencję „czterech” i nie dopuścić do pokojowego uregulowania problemu niemieckiego, rząd NRD dokłada wszelkich starań, celem uregulowania tego problemu, zapewnienia pokoju, którego pragną wszystkie bez wyjątku narody.

BONN I WASHINGTON ODRZUCAJĄ PROPOZYCJĘ ULBRICHTA Z Waszyngtonu nadeszła wiadomość, że Departament Stanu odrzucił propozycję Ulbrichta. Zapytany o zdanie w sprawie przemowy premiera NRD, oficjalny rzecznik rządu Bonn oświadczył, że kanclerz Adenauer, oświadczył już, że odrzuca wszelkie propozycje rządu NRD. Kanclerz podkreślił przytem, że „zachodni ministrowie spraw zagra-

Advertisement for TRIANON PALACE in Versailles, listing various rooms and services.

Nagroda «Cognac» licznym rodzinom



Akademia francuska udziela dorocznie nagród pieniężnych (Prix Cognac) najlichnym rodzinom Francji. Nagroda ta wynosi 40.000 fr. Jest to bardzo mało jeśli się weźmie pod uwagę, że trzeba, aby je otrzymał co najmniej 10 dzieci. Na zdjęciu po lewej R. dzina C. Aubert, pracownika poczty 10 dzieci. Po prawej rodzina H. Lerouge.

Niektórzy postawie pożywają się w czasie przerw w głosowaniu wcale nieświe, jak świadczy o tym powyższy jadospis. (Universal Photo) OŚWIADCZENIE MIN. NASZKOWSKIEGO W SPRAWIE ÓSMEJ SESJI ZGROMADZENIA ONZ PAP donosi z Nowego Jorku, że 12 grudnia odejchła do kraju statkiem „Liberte” delegacja polska na 8-mą sesję Zgromadzenia Ogólnego ONZ z wicemin. Spraw Zagr., Marianem Naszkowskim na czele. Odjeżdżając wiceminister Naszkowski złożył korespondentowi PAP oświadczenie dla prasy, w którym czytamy m. in.: „8-ma sesja Zgromadzenia Ogólnego ONZ obradowała w okresie, gdy wzrosły nadzieje narodów na pokojowe rozwiązanie palących problemów międzynarodowych. Mimo, że te nastroje niejednokrotnie znajdowały odbicie w dyskusji na forum ONZ i utrudniały w pewnej mierze siłom wojny wykorzystywanie ONZ dla celów wzbudzenia nienawiści między narodami, większość Zgromadzenia Ogólnego ONZ nie wykorzystwała możliwości, które stworzyła inicjatywa ZSRR, Chin Ludowych i krajów demokratycznych. St. Zjednoczone i państwa popierające ich politykę u-niemożliwiły uchwalenie przez ONZ konstruktywnego wniosku ZSRR w sprawie zapobieżenia groźbie nowej wojny i osłabienia napięcia międzynarodowego. Zdaniem delegacji polskiej ONZ może i powinna stać się doniosłym instrumentem w polityce pokoju i współpracy międzynarodowej. Delegacja polska wraz z ZSRR i innymi delegacjami obozu pokoju starała się w czasie 8-ej sesji — podobnie jak i na poprzednich — przy czynić się do tego, by ONZ wkroczyła na drogę konstruktywnej akcji pokojowego uregulowania spornych problemów. Nie ustaniemy w wysiłkach by bronić zasad karcoty i wyprowadzić ONZ z obecnego impasu, na szeroka drogę walki o powszechny pokój i bezpieczeństwo narodów”. Directeur de publication Marie BUQUET Travail exécuté par une équipe d'ouvriers syndiqués Imprimerie Parisiennes Réunies R. SEGUIN, Directeur général 10, r. du Fbg-Montmartre, Paris-9